

BIAŁYSTOK
Dziennik
Wydawca: **Włodzisław**
Redaktor naczelny: **Włodzisław**
Zastępca redaktora: **Włodzisław**
Redaktor: **Włodzisław**
Korespondent: **Włodzisław**

Białystok — Łódź — Warszawa — Kraków — Poznań — Wrocław — Katowice — Gdańsk — Szczecin — Bydgoszcz — Toruń — Łódź — Warszawa — Kraków — Poznań — Wrocław — Katowice — Gdańsk — Szczecin — Bydgoszcz — Toruń

Figueras w rękach powstańców. Wojska gen. Franco dochodzą do granicy

BAJONNA, 9. 2. — Nowa grupa uchodźców, przeważnie milicjantów, przekroczyła granicę hiszpańską, powracając na tereny zajęte przez oddziały powstańcze.

TRANSPORTY MATERIAŁU WOJENNEGO.

LE PERTHUS, 9. 2. — Na podstawie planu, ustalonego w czasie konferencji, jaka miała miejsce w mieszkaniu premiera Negrina, przy współudziale gen. Rojo i Fagalde, cały dający się uratować materiał wojenny obywateli armii hiszpańskich, działających w Katalonii, ma być ewakuowany do Francji. Transporty mają być kierowane drogą na m. Le Perthus. Oddziały piechoty przekroczą granicę na odcinku pomiędzy Colly i wybrzeżem.

W Le Perthus spodziewają się, iż dziś przybędzie tu około 500 pojazdów, 8 dział kalibru 105, około 10 dział przeciwzołgowych oraz duży transport amunicji.

W miejscowościach nadgranicznych słychać wyraźnie odgłosy walki w postaci huków armat. Droga, prowadząca od Figueras do Le Perthus, była kilkakrotnie w ciągu ubiegłego dnia bombardowana przez samoloty wojsk powstańczych.

Wycofując się wojska republikańskie wysadziły w powietrze most koło Rio Muga.

ATAKI LOTNICZE.

KARTAGENA, 9. 2. — Miasto było w ciągu dnia wczorajszego przedmiotem lic-

nych ataków lotniczych ze strony lotnictwa powstańczego. Ataki wyrządziły duże szkody.

OLBRZYMA ZDOBYCZ.

BARCELONA, 9. 2. — Komunikat sztabu wojsk gen. Franco donosi, że w ciągu środę wojska na froncie katalońskim posuwały się z dużą szybkością, niosąc wywołanie 24 miejscowościom. Najważniejszą zdobyczą dnia wczorajszego jest miasto Figueras, ostatnie miasto jakie pozostawało jeszcze pod władzą nieprzyjaciela w Katalonii. Figueras zostało zdobyte ok. godz. 18.30. Wojska gen. Franco wkroczyły do miasta w czasie gdy brygady nieprzyjacielskie prowadziły prace przygotowawcze do wysadzenia znacznej części miasta w powietrze. W okolicy Figueras zdobyty został szereg mniej ważnych miejscowości. Na odcinku Ripoll zdobyte zostało Campe de Vanol i miejscowość Ribas odległa o 5 km od granicy francuskiej. Na stacji de Ripoll wpadło w ręce naszych wojsk 62 pociągi, złożone w przeszło 200 wagonów, naładowanych wszelkiego rodzaju materiałem wojennym. Zdobyto poza tym 15 parowozów. Słynna fabryka samochodów i motorów „Hispano-Suiza” w Ripoll została zdobyta w całkowitym porządku. Wojska wkroczyły do fabryki, gdy była ona w pełnym ruchu.

Pod Olot w klasztorze Collal uwolniono 260 kobiet i dzieci uwięzionych tam przez nieprzyjaciela. Poza tym uwolniono tam

125 mężczyzn, wśród nich wielu oficerów sprzyjających gen. Franco, którzy jeszcze wczoraj mieli być rozstrzelani. Na odcinku Olot zdobyto m. in. następujące miejscowości: Besalu, Castell Fullit, Palau, Argelaguer, Porquera, San Miguel. W Olot zdobyto 7 fabryk amunicji, poza tym zaś olbrzymi skład dzieł sztuki i kosztowności wywiezionych przez milicjantów z Tarragony i Barcelony. Na odcinku Figueras obsadzono następujące miejscowości: Caaguy, Pareni, Santo Tomas de Fulla. W ciągu dnia wczorajszego wzięto do niewoli 2000 milicjantów, poza tym kilka tysięcy milicjantów

przeszło dobrowolnie na stronę wojsk powstańczych. W ciągu dnia wczorajszego lotnictwo bombardowało porty Rosas, La Selva, Walencję i wysokie piecy w Saguncie.

KOMUNIKAT „RZĄDOWY”.

MADRYT, 9. 2. — Komunikat sztabu wojsk rządowych donosi, że w Katalonii armia stawiała opór nieprzyjacielowi. Na odcinkach Palafrugel i Gerona natarcia nieprzyjacielskie zostały odparte. Na pozostałych odcinkach oddziały milicji wycofywały się w pełnym porządku na z góry wyznaczone przez dowództwo stanowiska.

Ojciec św. czuje się lepiej.

CITTA DEL WATICANO, 9. 2. — Ojciec św. chory od dwu dni na grype, spędził ubiegłą noc spokojnie, co wpłynęło dodatnio na stan jego zdrowia.

Wszelkie audycje zbiorowe wstrzymano.

Ojciec św. przyjął jedynie kilka osób prywatnie.

KSIĘSTWO KENTU W POLSCE.

PARYŻ, 9. 2. — „Le Petit Parisien” donosi, że książę i księżna Kentu wybierają się w drugiej połowie lutego w podróż do Polski.

Para książęca zatrzyma się dwa dni w Warszawie, i choć podróż ma charakter wyłącznie prywatny, ma złożyć wizytę Prezydentowi Rzeczypospolitej i będzie podejmowana obiadem przez min. Becka.

Zakopane tonie w błocie F.I.S. bez śniegu.

ZAKOPANE, 9. 2. — Na niebie zakopiańskim nic się nie zmieniło. Ulice toną w błocie, sanie zastąpiono już zwykłymi drogarkami. PIM zapowiedział przejaśnienia. Rzeczywiście — rano niebo było niemal zupełnie czyste. Śniegu jednak jak nie ma tak nie ma.

Czy zwłoki Drzymały spoczną na Skalce?

STOPNICA, 9. 2. — W Pieczonogach pod Stopnicą odbył się trzydniowy kurs społeczno-polityczny Stronnictwa Ludowego. Uczestnicy kursu w liczbie ponad 300 osób uchwalili rezolucję, wzywającą władze naczelne S. L. do podjęcia starań, aby śmiertelne zaszczki Drzymały, jako symbolizujące przywiązanie i miłość do ziemi milionowych rzesz chłopskich, spoczęły w Grobach Zasłużonych na Skalce w Krakowie.

Dolar 5.27 1/2

Bank Polski notował dziś rano dolary po 5.27 1/2 funty szterlingi po 24.76, franki szwajcarskie 119.55, franki francuskie 13.79, tiry włoskie 16.10 (odcinki tylko do 100 lirów).

Czy jesteś członkiem L.O.P.P.?

Pierwsze posiedzenia Rady Miejskiej. Nowy prezydent i wiceprezydenci Łodzi

ŁÓDŹ, 9. 2. — Wczoraj odbyło się pierwsze posiedzenie nowoobranej Rady Miejskiej, na które przybyli wszyscy radni w liczbie 84.

W pierwszym rzędzie zasiadli radni: Holender, Zygalski, Sławiński, Potkański, Goliński, Wępkowski, Duszkiewicz, Ortel, Malinowski, Grzegorzak, Swajdler i Czerwik. — Cyfrowo (kolejność frakcji) przedstawia się to w sposób następujący: Bund — 2, PPS i Klasowe Zw. Zaw. — 3, Stronnictwo Demokratyczne — 1, Obóz Zjednoczenia Narodowego — 3, Obóz Narodowy — 3.

Posiedzenie zainicjował tymczasowy prezydent Goliński i odczytał porządek dzienny: zgłoszenie, ustalenie listy wiceprezydentów miasta, ustalenie wysokości poborów członków Zarządu Miejskiego.

Stwierdziwszy wyczerpanie pierwszego punktu porządku dziennego przewodniczący uchwalił głosy dy. Kalinowskiemu, który referował sprawę ilości wiceprezydentów miasta.

Po referacie r. Potkański w imieniu frakcji P.S. i Klasowych Związków Zawodowych zgłosił wniosek ustalający liczbę wiceprezydentów na 3-ch.

Pierwszy w dyskusji zabrał głos radny Grzegorzak (Str. Narodowe), który sprzeciwiał się wnioskowi socjalistów i zaproponował dwóch wiceprezydentów. Radny Grzegorzak przypomniał rozmowę gospodarkę socjalistów przy budowie domów na Polonii, gdzie są mieszkania dla wszystkich tylko nie dla robotników.

Radny Borucki (O.Z.N.) wypowiedział się za dwoma wiceprezydentami: „Obóz Zjednoczenia Narodowego szedł do wyborów pod hasłem oszczędności w gospodarce miejskiej. Dlatego wypowiedział się, by było dwóch wiceprezydentów”.

Po przewiedzeniu dyskusji, na wniosek r. Hartmana, większością 53 głosami przeciwko 31 uchwalono ustalenie trzech wiceprezydentów.

USTALENIE WYSOKOŚCI POBORÓW.

Następnie przystąpiono do trzeciego punktu porządku dziennego — ustalenie wysokości poborów członków Zarządu Miejskiego.

PPS zgłosiło wniosek ustalający dla prezydenta pobory wysokości uposażeń dla urzędników państwowych w IV stopniu służbowym plus dodatki i za godziny nadliczbowe, dla wiceprezydentów w V stopniu służbowym, dla radnych 25 zł. za pracę w posiedzeniu magistratu.

W dyskusji pierwszy zabrał głos r. Belka (Str. Narod.) wypowiedział się przeciwko zgłoszonemu wnioskowi.

R. Swajdler (O. N.) także przemawiał przeciwko wnioskowi PPS. Już obecnie — mówił r. Swajdler — front łukowy w Polsce się zde maskował. Jest hojny. Ale nie dla robotników wyborców, ale dla awanś ludzi i dla tych, którzy PPS poparli dla żydów. My będziemy z tym walczyć. Pokażemy co Wy potraficie.

W ciągu dalszego przemówienia z law so-

cialistycznym padł w pewnym momencie głos — zabijcie, r. Swajdler odpowiedział — jak jak każdy żołnierz w obronie własnej i w obronie ideałów będzie walczył.

W końcu swego przemówienia mówca zapowiedział głosowanie przeciwko wnioskowi. Jasnemu szałowi głos r. Andrzejak (PPS).

Po przewiedzeniu dyskusji na wniosek r. Sławińskiego, w wyniku głosowania uchwalono wniosek PPS i Klasowych Związków Zawodowych.

Na tym porządek dzienny pierwszego posiedzenia wyczerpano.

WYBÓR PREZYDIUM ZARZĄDU MIEJSKIEGO.

Po przerwie przystąpiono do przewodniczenia r. Andrzejaka do wyboru prezydenta.

r. Sławiński (PPS) zgłosił kandydaturę r. Kwapińskiego. Jan, urzędnik, promian C. E. Z. Z. 1. 53, zamieszkałego w Warszawie, Al. 3 Maja 2. Innych kandydatów nie zgłoszono. W głosowaniu r. r. Obóz Narodowy, Obóz Zjednoczenia Narodowego i Klasowy uchwalił nie brać.

W wyniku głosowania na kandydaturę r. Kwapińskiego wypowiedział się 60 radnych, 34 nie brało udziału w głosowaniu, 1 głos ważności.

Przewodniczący odniósł się do prezydenta Łodzi został wybrany r. Kwapiński Jan.

W następnym punkcie — wybór 3 wiceprezydentów r. Sławiński zgłosił kandydaturę pp. Walcra Adama, Partala Antoniego i Swarczyka Artura.

Przebieg głosowania był identyczny z poprzednim. Po obliczeniu głosów okazało się, że r. Adam Walcra otrzymał 60 głosów, Antoni Partala — 49, Artur Swarczyk — 60.

Wobec tego wymienieni zostali wybrani wiceprezydentami miasta.

Wybory ławników odbyły się nieco odrębnie.

Obóz Narodowy zgłosił listę następującą: Grzegorzak Leon, Zwierkowski Ewaryst, Belka Antoni i Krękal Antoni. Lista otrzymała Nr. 1.

PPS i Klasowe Związki Zawodowe (lista Nr. 2) kandydatury: Andrzejak Edmund, Malinowski Leon, Matula Władysław, Młotkowski Jan, Młotkowski Stanisław, Grzegorzak Leon, Zwierkowski Ewaryst, Borucki Bronisław, Duszkiewicz Mieczysław.

O. Z. N. — lista (Nr. 3) — Borucki Bronisław, Duszkiewicz Mieczysław. — PPS otrzymało 6 ławników, Obóz Narodowy 4, Obóz Zjednoczenia Narodowego — 2.

Ławnikami zostali wybrani: Andrzejak Edmund, Malinowski Leon, Matula Władysław, Młotkowski Jan, Młotkowski Stanisław, Grzegorzak Leon, Zwierkowski Ewaryst, Borucki Bronisław, Duszkiewicz Mieczysław.

Na tym posiedzenie zakończono.

Negrin spogląda przez granicę... Przed zajęciem m. Puigcerda.

BARCELONA, 9. 2. — Zdobyte wczoraj Figueras jest powiatowym miastem północnej Katalonii, liczy 14 tys. mieszkańców i odległe jest o 24 km od francuskiego miasta pogranicznego Le Perthus. Figueras zdobyte zostało przez słynną dywizję nawarską pod dowództwem generała Sanchez Batista, która zdobyła niedawno Tarragonę. Marsz na Figueras przedstawiał wiele trudności dla dywizji nawarskiej, gdyż

mosty i drogi były wysadzane

przez cofające się oddziały milicji. Milicja nie stawiała jednak większego oporu. W samym mieście wzięto do niewoli kilkanaście oddziałów milicji, które przygotowane było do walki ulicznej. Anarchiści, którzy zgromadzili się w większej liczbie w Figueras zniszczyli i spłądowali wiele domów, rujnując nieraz cenne zabudki. Wiele domów wysadzono w powietrze, grzebiąc pod gruzami mieszkańców. Ulice zawałone są barykadami. Od Figueras aż do francuskiej granicy ciągnie drogą zwarty tłum uciekinierów i wojska. Rozkaz gen. Franco zakazał bombardowania tej szosy.

W MAŁYM DOMKU...

LE PERTHUS, 9. 2. — Premier Negrin spędził popołudnie i wieczór w Perthus w towarzystwie ministrów i generałów. Na noc premier Negrin udał się do Hiszpanii. Premier spędza czas na samej granicy francuskiej, w jednym z domów na przedmieściu Le Perthus, które leży już na terenie hiszpańskim.

WYSADZENIE PROCHOWNI.

LA TOUR DE CAROL, 9. 2. — Wojska rządowe wycofując się z Katalonii wysadziły wczoraj po południu i wieczorem szereg mostów i zniszczyły drogi, idące z Belver i Coltosas. Wieczorem wysadzono prochownię w Puigcerda. W ciągu dnia przybyło na teren francuski 4000 uciekinierów, a u granicy francuskiej na terenie hiszpańskim oczekuje jeszcze 14 tys. ludzi na pozwolenia przejścia granicy. W Puigcerda znajduje się 1300 rannych, którzy będą ewakuowani w ciągu nocy dzisiejszej. Władze hiszpańskie wydały rozkaz zmuszenia siłą do pracy kolejarzy, którzyby nie chcieli prowadzić pociągów w obliczu nieprzyjaciela.

Obóz dla uchodźców hiszpańskich we Francji.



Uchodźcy hiszpańscy z Katalonii w obozie koncentracyjnym na pograniczu francuskim.

Niemiecki urząd pracy rozłoczy opiekę nad polskim robotnikami Korzysne ustępstwa w nowym układzie

WARSZAWA, 9. 2. — Jak wiadomo, w wyniku pertraktacji polsko-niemieckich, zawarty został układ w sprawie warunków pracy i płacy sezonowych robotników rolnych — Polaków w Niemczech. Głównie szło tu o warunki pracy i zw. czeladzi w niemieckich gospodarstwach chłopskich, które pozostawiały wiele do życzenia i wywoływały ustawiczne zatargi. Delegacja polska uzyskała szereg istotnych przepisów na korzyść robotników polskich. A więc: odstępek czeladzi obniżony został do 35% w stosunku do 65% zatrudnionych w majątkach ziemskich; do ustalonego dnia roboczego zaliczony zostaje każdy rodzaj pracy (w gospodarstwie domowym, w obozie itp.) oraz stosowane będą dla poszczególnych robót stawki obowiązujące zgodnie z poszczególnymi taryfami dla robotników niemieckich; ograniczone zostało prawo zgłaszania przez pracodawców nie-

mieckich imiennych zapotrzebowań do wysokości 25% ogólnej liczby; niepełnoletni robotnicy pracować mogą razem z pełnoletnimi członkami swej rodziny; na 5 tys. cy robotników wypada jeden duchowny polski (dotychczas — na 15 tysięcy). Po nadto zapewnione zostało należyte traktowanie robotników polskich, obwarowane prawem zerwania z pracodawcą umowy. Niemiecki urząd pracy zobowiązał się również rozłaczyć stałą opiekę nad robotnikami polskimi, zwłaszcza w gospodarstwach chłopskich. Jeśli przyjął pod uwagę obliczenia niemieckiego ministra Darré, według którego rolnictwo niemieckie straciło już 700—800 tysięcy rak roboczych dzięki ucieczce ze wsi do przemysłu i stacjonarnej powiększeniu liczebności armii niemieckiej, — nie dziwno że nasza delegacja uzyskała daleko idące ustępstwa w układzie o sezonowych robotnikach rolnych.

Suknia ślubna księżniczki Fawzia kosztuje 10 tys. złotych.

TEHERAN, 9. 2. — Z Kairu do Teheranu wysłano obecnie 200 kuftrów i walizek ozdobionych koroną egipską i inicjałami, a zawierających wyprawę ślubną siedemnastoletniej siostry króla Faruka, księżniczki Fawzia, wychodzącej za mąż za młodego następcę tronu Iranu.

Księżniczka otrzymała wspaniałą wyprawę, składającą się ze 100 sukien popołudniowych i wieczorowych, futer oraz biżuterii o ogólnej wartości 55 tysięcy funtów sterlingów (około półtora miliona zł.).

Wśród siedmiu futer znajduje się waza niały płaszcz z białych gronostajów z trenem na uroczystości dworskie, oraz płaszcz ze srebrnych listów. Biżuteria odznacza się wyjątkową pięknością.

Suknia ślubna, wybierana przez matkę księżniczki królową Nazir w Paryżu, kosztowała 400 funtów (10 tysięcy zł.) i uszyta jest z białego tiulu, ozdobionego angielskim haftem.

Sportowe stroje księżniczki wzorowane były na sukniach Sonii Henie z lat 20-tych.

Nocowa z dnia 7 lutego.

NOWY BRZESK: luty 0,01, lipy 8,39, marzec 8,11,
czerwiec 8,26, maj 8,04, czerwiec 7,96, lipiec 7,83,
sierpień 7,55, wrzesień 7,45, październik 7,45, li-
stopad 7,45, grudzień 7,45, stycznia 7,47

Egipska: luty 8,39, marzec 8,39

Upper: luty 8,39, marzec 5,78, maj 5,84, lipiec
5,84, wrzesień 5,84, październik 5,81, listopad 5,81

BRZESK: luty 8,39, marzec 8,39, kwiecień 8,39,
maj 8,39, czerwiec 8,39, lipiec —, paź-

Za dwa lata odbędą się w Ameryce nowe wybory. Wedle ostatnich doniesień pism, Roosevelt nie będzie po raz trzeci kandydował. Ale jeśli postawi swoją kandydaturę i zostanie prezydentem, to his, wy, czy nie będzie tego zawdzięczał w dużej części swojej małżonce, która przez całe życie następującą zasadę: „Nie wolno walczyć przeciwko czemuś, ale dla czegoś”

OHYDRA REKLAMA.

**Zanim wejdiesz na pokład okrętu
napij się naparu z ostu!**

„Tutaj spoczywa Anna Hopkins, która straciwszy urodę umarła z rozpaczy. Nie wiedziała, że mogła tego uniknąć smarując codziennie twarz kremem firmy X. Krem można dostać we wszystkich aptekach i składach aptecznych". W Europie reklama handlowa nie prędko wpadnie na podobne zdumiewające pomysły.

Bocian w Ogrodzie Zoologicznym zlamal nogę. Dozorca przyprowadził mu protezę, do której bociek rychło się przyzwyczaili.

Pewne gazety ogłosiły dane statystyczne, z których wynika, że w fabrykach amunicji robotnicy z ondulowanymi włosami wytłabiali o wiele mniej naboju niż te, które pozostały wierne dawnemu uczesaniu japońskiemu. Zaczęło się od włosów, ale przeciwnicy „zarazy europejskiej” nie ograniczyli się na walce z tym jednym obla-

Można sobie wyobrazić ogarniętą tysiącami odwiadczone, że brzo-tyczna i przeciwnie, sążni zbrodnie, uznano za bezapelacyjnie słuszne, system



Samolubstwo w stadle małżeńskim

utrudnia spokojną pielgrzymkę wspólnego żywota

kim sercu, nie na owych serduszkach. — A różnica pomiędzy małym serduszkiem a sercem jest taka, jakby pomiędzy małym dzwonczkiem u dziecięcych sanek zawieszonym, a wielkim wspaniałym dzwonem „Zygmuntem”. Serduszko — to jak zegarek kieszonkowy, który odmierza godziny jednej osobie, a serce to słońce!

Zdarza się, że w gonitwie za szczęściem przeskakujemy je i pedzimy dalej, bo co właściwie jest ziemskim szczęściem? Nigdzie właśnie nie uwypukla się ono tak bardzo, jak w małżeństwie. W cichym dom-

Ale szczęście wymaga również wzięcia na swe ramiona cierpienie drugiego jego losu i jego doli, chociażby najbardziej szarej i smutnej. Dwoje ludzi związanych małżeństwem, opasanych miłością, walczących o dar szczęścia wszelkimi godziwymi sposobami — oto idealne małżeństwo.

Kasza i kluski

 dodają człowiekowi siły.

Obok białka występuje druga grupa po karmów, koniecznych dla człowieka i znanych w nauce pod nazwą węglowodanów. Do tej grupy należy chleb, kartofle, kluski, cukier, wszelkie wyroby mączne oraz wszelkiego rodzaju kasze. Pierwszeństwo w ilości właśnie w spożywaniu tych pokarmów ma wieś, gdyż są one stosunkowo najtańsze obok tego łatwostrawne. Jak wiemy, kartofle na wsi mają pierwszeństwo. I nie jest to wcale złe, gdyż kartofle dobrze przygotowane są smaczne, a dobrze okraszone — naprawdę pożywne;

jednakże nie mogą być one jedyną potrawą. Chleb razowy dobrze wypieczony nie jest wcale gorszy od żytniego z mąki psytłowej, jest nawet zdrowszy, gdyż zawiera więcej witamin — nie należy jednakże go dawać niemowlętom i osobom chorym na żółtek. Kawalek chleba razowego z masłem i serem może zastąpić najlepszy kawałek mięsa. O ile chodzi o kaszę, to jest ona pożywieniem bardzo pożądanym, dającym siły. To samo można powiedzieć o kluskach.

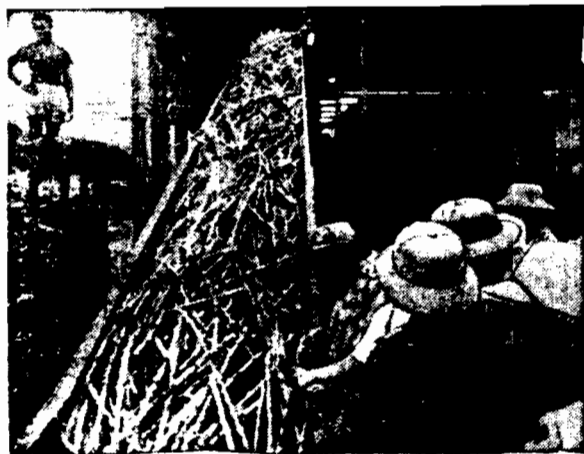
— Wprawdzie to pani wina — mówi Bodzio — ale płacimy, rozumie się, po polowie...

Roztargniony profesor

Wyjątkowy pech prześladował amerykańskiego profesora uniwersytetu w Harvardzie, Wilkinsa, który przybył do Londynu z wizytą do swych krewnych. Roztargniony, jak każdy profesor, — Wilkins powrócił pewnego dnia z przechadzki po Londynie z obcym kuferkiem, który nosił inicjały G. M. Kuferok ten zawierał kaszkę ze spinakami perłowymi, złotą papierosnicę oraz portfel, w którym było 500 funtów. Mimo najlepszych chęci i długich namysłów prof. Wilkins ani rusz nie mógł sobie przypomnieć w jaki sposób dostał się ten kuferok w jego posiadanie. Wszystkie

W jaki sposób prof. Wilkins wszedł w posiadanie wspomnianego kuferka pozostaje po dziś dzień tajemnicą.

Akcja gospodarcza Włoch w Abisynii.



Włoski minister Korporacji Teruzzi zwiedza plantacje trzciny cukrowej w Abisynii, założone przez kolonistów włoskich. Trzcina cukrowa w drodze na przeróbkę.

W podgórskim zaciszu.



Śnieg jeszcze leży, ale słońce zaczyna już brać górę nad mroźnymi porzejkami.